

Selfie na dachu samochodu Straży Miejskiej w Skierniewicach

data aktualizacji: 2019.02.17 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Straż Miejska w Skierniewicach)

Nie mylić fantazji z głupotą. Młodzi ludzie sfotografowali się na dachu radiowozu, a następnie zdjęciami pochwalili na profilu społecznościowym. Teraz przyjdzie im odpowiedzieć za wyczyn.

Samochód SM zaparkowany był (13.02) przy ulicy Senatorskiej w Skierniewicach. Pięciu młodych skierniewiczian zapragnęło sławy. Weszli na dach radiowozu i zorganizowali sobie zaimprovizowaną sesję fotograficzną. Jeden z wandalów postanowił wyczynem pochwalić się przed światem. Zdjęcie zamieścił na swoim profilu społecznościowym. Dotarcie do pozostałych będzie dziecinnie proste. Na marginesie, panowie nie zauważyli również kamery monitoringu, która rejestrowała całe wydarzenie.

Koledzy podzielą się kosztami naprawy uszkodzonego volkswagena transportera.

- Panowie zapewne jeszcze się nie spodziewają, ale sprawa skierowana została do komendy miejskiej policji, gdzie przekazaliśmy wszystkie nagrania z naszego monitoringu. Kamera zarejestrowała moment zdarzenia, twarze sprawców, a materiał ten przekazaliśmy wraz z danymi podejrzanych o dokonanie zniszczenia naszego mienia - informuje Artur Głuszczyk, komendant skierniewickiej SM.

Wstępnie SM oszacowała koszt naprawy blacharskiej na ok. 1 500 zł. Komendant zastrzega jednak:

- W związku z tym, że samochód jest jeszcze na gwarancji blacharz ocenił, że w autoryzowanym serwisie szkoda ta może kosztować nawet powyżej 6 000 zł. Młodzi ludzie mogą ponieść również bardzo wysoką karę, gdyż za taki czyn kodeks karny przewiduje nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/30928-selfie-na-dachu-samochodu-strazy-miejskiej-w-skierniewicach>